№ 185 Cena 3 kop. Na stacyach kolejowych cena 5 kop. Rok II.

# NOWY Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Środa, dnia 14 sierpnia 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wieczór.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer".

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczaine 10 kop. Drobne ogłoszenia 1½ kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: I str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lach
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzl i S-ka.

RESTAURACJA Piotrkowska 86 „Louvre" RESTAURACJA Piotrkowska 86

Lokal znacznie rozszerzony. NA I PIĘTRZE. 7 gabinetów z oddzielnem wejściem i osóbnym telefonem w każdym. Wielka Sala do zebrań towarzyskich.

Wykwintne urządzenie. Doskonała kuchnia. Piwnica zaopatrzona obficie w wina, wódki i li kiery wszystkich marek w najprzedniejszych gatunkach. Zachęceni łaskawymi względami Sz. Gości, będziemy i nadal dbali usilnie o zachowanie tej renomy, jaką „LOUVRE" zjednał sobie w najszerszych kołach Publiczności łódzkiej.

Z wysokiem poważaniem
Zarząd Restauracji „Louvre"

VIII-io klasowa Szkoła Żydowska
z kursem rządowego gimnazjum
w ŁODZI

zawiadamia, że przyjęcie próśb rozpoczyna się 1|14 sierpnia w kancelarji szkoły przy ulicy Magistrackiej № 7 (róg Średniej) codziennie od 10-ej rano do 1-ej po poł. Egzaminy rozpoczynają się 15|28 sierpnia.

2530-4-1

Strzałki wskazują sposób rozcierania kremu.

!Ważne dla Letniczek!
i pan dbających o urodę
Używajcie jednocześnie od opalenizny i piegów
Mydła i Kremy „PSYCHE"
I gat. Krem Przeciwpiegowy
II gat. Krem Udelikatniający
usuwa zmarszczki. Nagrodzone złotym medalem i zatwierdzone przez Radę Lekarską za № 1511. Żądać wszędzie i tylko z plombą wynalazcy A. CHAREMZY właść. Apteki i Laboratorjum w Łodzi Średnia 10
Słoik 50 kop r1396—0—

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych
Dr. S. Kantor
obecnie mieszka
Piotrkowska № 144, róg Ewangielickiej
Telefon 19-41.

Dzisiejszy numer składa się z 8-miu kolumn.

NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODEK
usuwa
piegi, pryszcze, opaleniznę, wągry, czerwoność twarzy i wszelkie plamy
Pasta do twarzy
wynalazku aptekarza
Jana Niwińskiego.
Dla uniknięcia naśladownictwa, każde pudełko zaopatrzone jest w plombę, na której znajduje się № 204 i nazwisko wynalazcy
Jan Niwiński.
Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych perfumerjach.

## Kalendarzyk.

Środa, 14 sierpnia 1912 r.
Dziś: Euzebjusza kapł.
Jutro: Wniebowzięcie N. M. P.

## Zostań dziewczyno.

W niedzielę z rana drobny deszcz pada,
Drobny deszcz pada,
Do swojej miłej miły powiada,
Miły powiada:
Zostań, dziewczyno, z tobą najmilej,
Buzio miodowal
Hej, będziem koniak Szustowa pili, —
Koniak Szustowa.

# Opodatkowanie komunalne.

Potężny w naszych czasach wzrost gospodarki i budżetów miejskich doprowadził do tego, że państwo i municypja nie mogły korzystać należycie z jednych i tych samych źródeł podatkowych.

Zaszła potrzeba bardziej ścisłego rozgraniczenia dwuch tych terenów podatkowych. Dochodzeniami teoretycznemi w tej dziedzinie zajął się jeden z pierwszych, p. Genzel. („Najnowsze kierunki w opodatkowaniu komunalnym na Zachodzie" — w języku rosyjskim). Autor zbadał opodatkowanie komunalne w Anglji, Belgji i Holandji, w Prusach i innych państwach niemieckich. Wobec tego zasługują na baczną uwagę ważniejsze wnioski, do których doszedł w swej pracy.

Zastanawiając się, czy opodatkowanie pośrednie może być źródłem dochodów miejskich, autor dochodzi do wniosku, że takie opodatkowanie wyrządziłoby niepowetowaną szkodę ogółowi mieszkańców danego kraju,

Wprowadzenie akcyzy wewnętrznej jest niedostępne dla komuny, gdyż wymaga odpowiedniej akcyzy na granicy i warunków jednakowych w całym kraju, inaczej grozi konkurencja zagraniczna lub wewnętrzna, albo poprzestawanie na rynku miejscowym.

Pozostaje więc opodatkowanie bezpośrednie: realne i osobiste. Realne z natury rzeczy, zdaniem autora, stanowić powinno podstawę dochodów miejskich. Realne opodatkowanie uwzględnia dochód od rzeczy na danym terenie, osobisty dochód lub majątek osób w danym czasie.

To rozróżnienie zakreśla jednocześnie granice terenom podatkowym—państwowemu i municypalnemu. To opodatkowanie realne leży w naturze gospodarki miejskiej dowodzi tego choćby trudność, z jaką danej gminie miejskiej określićby przyszło dochody swych członków poza granicami gminy, przyczem konflikty z innemi gminami byłyby nieuniknione.

Zarzutu, że opodatkowanie realne nigdy nie będzie doskonałe, autor nie uznaje, sądząc, że trudności przy obliczeniach nie będą większe niż przy opodatkowaniu osobistem.

Główne zarzuty, skierowane przeciw systemowi opodatkowania realnego to: niemożność odliczania długów, niemożność uwzględniania existenz-minimum, niemożność wprowadzenia metody progresywnej w opodatkowaniu.

Przewaga opodatkowania osobistego polega na tem, że można tu dojść do prawdziwej zdolności płatniczej opodatkowanych, czego nie ma w systemie opodatkowania realnego, które wykazuje tylko fakt istnienia tego lub owego majątku.

Z tem wszystkiem jednak system opodatkowania realnego, jako sprzyjający najbardziej rozgraniczeniu terytorjalnemu sfery podatkowej, przedstawia najpoważniejsze źródło w opodatkowaniu komunalnem; ponieważ jednak nie nadaje się do określenia zdolności płatniczej opodatkowanych, wymaga dopełnienia w postaci podatków osobistych — ogólnie dochodowego i ogólnie majątkowego.

Praktyka opodatkowania komunalnego wytworzyła kilka teorji, z których najważniejsze: teorja usługi i wynagrodzenia za usługi, teorja zdolności płatniczej.

Pierwsza teorja za jedynie słuszne uważa opodatkowanie realne, sądząc, że podatki miejscowe są jedynie zadośćuczynieniem za usługi, okazywane przez gminę.

Druga teorja sądzi, że każdy na potrzeby powszechne powinien łożyć odpowiednio do swoich środków majątkowych i uwzględnia podatki dochodowe, majątkowe itp.

Miejsce pośrednie zajmuje teorja uznającą za podstawę opodatkowania sumę rozchodów, uczynionych przez członków gminy: wobec jednak niemożności znalezienia w tym wypadku odpowiedniego probierza teorja ta nie posiada znaczenia praktycznego.

Zdaniem autora, przy zastanawianiu się nad systemem opodatkowania komunalnego, mieć należy na względzie następujące momenty: 1) charakter rubryki rozchodowej budżetu gminy miejskiej 2) znaleść cechy objektywne do rozgraniczenia terenu opodatkowania miejskiego i państwowego. W budżecie rozchodów należy rozróżniać rozchody czysto miejscowe i rozchody o znaczeniu ogólno-państwowem.

Zasadniczo na takie rozróżnienie zdobyć się prawie niepodobna, lecz dla celów praktycznych zawsze można określić, co państwo uważa za potrzebne w jego własnych interesach, a co pozostawia do zupełnego uznania danym władzom municypalnym.

Jeżeli państwo żąda dokonania jakiego wydatku z kasy miejskiej, wtedy wydatek taki zaliczyć można do ogólnopaństwowych.

Ponieważ zakres wydatków na cele ogólno-społeczne w nowożytnej gminie miejskiej ustawicznie się rozszerza, przeto wydatki powyższe powinny być w

zgodzie ze zdolnością płatniczą wszystkich mieszkańców, na całym obszarze państwa.

W danym wypadku zastosowane być może tylko opodatkowanie osobiste. Wydatki zaś na potrzeby czysto miejscowe powinny być oparte na systemie opodatkowania realnego (komunikacja, kanalizacja, wodociągi, oświetlenie, straż ogniowa, tramwaje, rzeźnie i t. p.)

Organizacja opodatkowania osobistego, którym pokrywać należy rozchód na potrzeby o znaczeniu ogólno-państwowym i społecznym (np. rozchód na oświatę ludową, na dobroczynność publiczną, na administracyjne zadania gmin miejskich, na utrzymanie policji i t. p.) wymaga jednak terytorjalnego rozgraniczenia sfery podatkowej.

Wszyscy powinni nieść brzemię tego opodatkowania na zasadach jednakowych w całem państwie. Uwzględniac jednak należy różnice w rubrykach rozchodowych poszczególnych gmin miejskich.

Różnice w sile podatkowej i bogactwie rozmaitych gmin miejskich sprawiają, że w jednych maleńki procent od dochodu stanowi znacznie więcej, niż gdzieindziej poważny procent, obarczający ludność ubogą. Ztąd wniosek, że pokrycie rozchodów o znaczeniu ogólno-państwowem — nie może być stosowane w sposób izolowany, nie może obarczać gmin pojedyńczych samodzielnie. Jedynem wyjściem w danym wypadku będzie, że państwo pobiera opodatkowanie osobiste w sposób jednorodny w całym kraju i oddaje sumy odpowiednie do rozporządzenia gminom wiejskim pojedyńczym. Taki podatek państwowo-komunalny można byłoby rozkładać proporcjonalnie od sumy wydatków gmin pojedyńczych na potrzeby o charakterze ogólno-państwowym.

Jako dopełnienie do tego państwo mogłoby dawać zwiększone subsydjum tym gminom, gdzie wobec wyjątkowych warunków wydatki na cele ogólno-państwowe byłyby zbyt uciążliwe.

Przy rozpatrywaniu opodatkowania realnego stanowiącego podstawę pokrycia wydatków na potrzeby miejscowe, autor rolę pierwszorzędną przyznaje objektom takim, jak domy i grunty, dowodząc, że nieruchomości poddane być mogą względnie wysokiemu opodatkowaniu bez szkody dla objektu opodatkowanego, o ile sprawa dotyczy pokrycia rozchodów czysto miejscowych, ekonomicznie pożytecznych dla ludnosci i zadość czyniących jakiejś potrzebie kolektywnej danej gminy.

Dochód z przemysłu w mniejszym stopniu poddaje się lokalizacji. Autor za najbardziej praktyczny w danym razie uważa sposób opodatkowania przemysłowego na potrzeby miejscowe, projektowany przez rząd pruski t. j. według rozmiaru stałego i obrotowego kapitału. Co do dochodu z kapitałów pieniężnych, jeśli mowa o podatkowaniu na potrzeby miejscowe, autor nie jest zwolennikiem takiego opodatkowania.

Rozpatrując pod koniec swego dzieła znane zjawisko ekonomiczne, polegające na tem, że osoba opodatkowana otrzymuje odpowiednie zadośćuczynienie od innej, czyli w rezultacie płaci podatek ta ostatnia, autor dochodzi do wniosku, że podatki miejskie, obciążające domy, padają ciężkim brzmieniem na wynajmujących lokale.

Z tego względu uważa za wysoce niesłuszny i bezpodstawny pogląd, że lokatorzy pozbawieni są prawa wyborczego w samorządzie miejskim, lub ograniczeni w tem prawie, na tej jakoby zasadzie, że nie płacą podatku na rzecz miasta. Właściciele domów bowiem całe brzemie swych rozchodów, a w tej liczbie i podatku, zmuszeni są przenosić na spożywców—lokatorów.

J.

## Szpiegostwo w Metzu.

Dzięki denuncjacji wpadły władze wojskowe niemieckie na trop rozgałęzionej akcji szpiegowskiej na rzecz Francji, praktykowanej od szeregu miesięcy przez urzędników niemieckiej inżynierji wojskowej, oraz przez starszych podoficerów.

Jak się obecnie pokazuje, biuru wywiadowczemu francuskiemu zależało gwałtownie na otrzymaniu planów nowego fortu Chesny, oraz na wiadomościach, tyczących się organizacji berlińskiej stacji wojennej poczty gołębiej.

W ostatnich dniach aresztowano w tej sprawie kilkanaście osób, między innymi jednego ze starszych urzędników technicznych, osiwiałego w służbie inżynierji wojskowej.

Podobno francuskie biuro wywiadowcze posiada fotografje i najdrobniejsze szczegóły, odnoszące się do wszystkich oficerów, urzędników, lotników i wogóle wszystkich osobistości, związanych ze sprawami obrony państwa niemieckiego.

Nic też dziwnego, że władze niemieckie zrządziły niesłychane środki ostrożności w obronie przed szpiegami.

## Echa zamachu.

—o—

Do „Kurjera Warszawskiego" telegrafują z Petersburga:

Po ukończeniu szczegółowego śledztwa w sprawie zabójstwa Stołypina stwierdzono, że Bogrow nie miał wspólników i wykonał zamach zupełnie samodzielnie.

Samobójstwo Murawjewa nie miało związku z zamachem.

Na mocy wyników śledztwa, powzięto przekonanie, że z wersji o pobudkach do wykonania zamachu prawdopodobna jest tylko ta, która krażyła wkrótce po rozpoczęciu rewizji senatora Trusiewicza.

Według tej wersji, rewolucjoniści dowiedzieli się, że Bogrow jest agentem wydziału „ochrony", i wtedy zdecydował się on na wykonanie zamachu terorystycznego, chcąc przekonać organizacje, że podejrzewano go niesłusznie.

Wobec stracenia Bogrowa, oraz z uwagi na to, że nie miał on wspólników, dalszego dochodzenia zaniechano i sprawę umorzono.

## W kopalniach leńskich.

Senator Manuchin powrócił do Petersburga; materjały zebrane podczas rewizji jego, dokonanej w kopalniach leńskich, zaczynają już przedostawać się na łamy pism rosyjskich.

Według danych zebranych przez Manuchina umowa Tow kopalń leńskich z robotnikami redagowana była tak, że towarzystwo mogło obliczać zarobki robotników według norm dowolnych. Położenie materjalne robotników bez względu na wysokie zarobki wielu z nich, było marne, gdyż trzeba było wszystkie artykuły żywności (często zgniłe i zepsute) kupować od tegoż towarzystwa kopalń leńskich po wysokiej cenie.

Zapłata kwitkami zamiast pieniędzy również niekorzystnie odbijała się na położeniu materjalnem robotników.

Senator Manuchin uznał umowę robotników z zarządem kopalń za „niewytrzymującą krytyki", a położenie robotników za „nadzwyczaj ciężkie".

Pozatem urzędnicy rewidującego senatora stwierdzili, że „żądania robotników zmierzające ku polepszeniu ich bytu materjalnego i warunków pracy redukowały się do żądania, by wykonywano to, co nakazuje prawo".

Rewizja senatorska stwierdziła dalej, że kopalnie leńskie wcale nie miały nowoczesnych urządzeń technicznych; pozatem praca odbywała się w zupełnie niemożliwych warunkach.

Stwierdzono dalej, że ministerjum handlu i przemysłu w osobie urzędników nadzoru górniczego nic nie przedsiębrało w tym celu, by zmusić towarzystwo leńskie do przestrzegania prawa.

Przedstawiciele nadzoru górniczego po kilka lat nie zjeżdżali do szybów i niewiedzieli, co się tam dzieje i jakie są warunki pracy. Skargom zaś robotników nie dawano wiary.

Rewizja senatorska uznała wobec tego za rzecz konieczną zreformowanie przepisów o najmie robotników, rozpowszechnienie na kopalnie złota mocy praw o ubezpieczeniu robotników i konieczność nadzoru energicznego nad przestrzeganiem praw ze strony ministerjum handlu i przemysłu.

## Napoleon i Sniadecki.

Wkrótce po przybyciu do Wilna wezwał Napoleon do siebie Jana Sniadeckiego, słynnego matematyka i rektora uniwersytetu. Roman Sołtyk w dziele swojem o 1812 r. opowiada zabawną anegdotę o kłopocie uczonego męża z powodu tego niespodziewanego zaszczytu.

Wysłany do Sniadeckiego zastał go Sołtyk już we fraku akademickim, przygotowanego iść na czele całego grona profesorów, lecz gdy mu Sołtyk oznajmił, że Napoleon jego samego wzywa, chciał się zupełnie po galowemu przedstawić, t. j. w krótkich spodniach, długich pończochach i trzewikach.

Sołtyk uczynił mu uwagę, że to przebranie zajmie trochę czasu, a Napoleon czekać nie lubi. Sniadecki się napierał, Sołtyk nalegał i rzekł mu z nawyknienia po francusku „C'ést égal! (wszystko jedno) cesarz nie przywiązuje najmniejszej wagi do szczegółów ubrania, w jakiem mu się kto przedstawia; idźmy, nie tracąc czasu".

Nakłonił się nakoniec Sniadecki wybrać się do Napoleona w butach, a nie w trzewikach, ale trzeba było iść piechotą, bo właśnie Napoleon wjeżdżał do miasta i żaden powóz nie przedarłby się przez tłumy, napełniające ulice.

Rektor i jego przewodnik zaledwie pieszo przecisnąć się zdołali do pałacu biskupiego i przyszli tam zabłoceni po kostki, czego Sniadecki w ciżbie nie dostrzegł. W bramie pałacu stał adjutant służbowy, któremu Sołtyk oznajmił, że na rozkaz cesarza przyprowadza J. C. Mości rektora uniwersytetu.

Wtem Sniadecki spojrzał na swoje buty i wykrzyknął: „Ależ ja tak zaszargany iść nie mogę do cesarza".

„C'ést égal"—rzekł adjutant z uśmiechem, „Allez y tout même".

Sniadecki jeszcze się żżymał. Sołtyk ujął go pod ramię i żartują z jego etykietalnych skrupułów, pociągnął go prawie gwałtem na schody.

We drzwiach sali poczekalnej spotykają króla neapolitańskiego. Sołtyk prezentuje mu Sniadeckiego i powiada, że słynny matematyk jest wezwany do cesarza.

Sniadecki znowu się wyprasza od prezentacji w zanieczyszczonem ubraniu. „C'ést égal, entrez toujeurs", odpowiada mu król Murat, i pan rektor uniwersytetu, zawsze sculudny, musiał się przedstawić największemu z potentantów błotem zachlapany.

Ale Napoleon bynajmniej się o to nie formalizował, przyjął Sniadeckiego z największem odznaczeniem; rozmawiał z nim długo o Litwie, jej ludności, jej duchu, jej zasobach; radził się, kogo użyć może do zarządu kraju; w końcu przyrzekł mu zwiedzić uniwersytet i być z nim razem którego wieczora w obserwatorjum astronomicznem, ażeby się zapoznać z niebem wileńskiem.

Posłuchanie to zostawiło najmilsze wrażenie w umyśle wileńskiego mędrca, lecz czego także zapomnieć nie mógł, to tego wyrażenia: „c'ést égal", z którem go wszyscy popędzali przed oblicze zwycięzcy Europy w zaszarganem ubraniu.

„Panowie wojskowi — mówił on do Sołtyka — bardzo się, jak widzę, we wszystkiem śpieszycie. Czyż i wasz cesarz tak zwykł się śpieszyć?" — „Tak, odpowiedział Sołtyk — i tem zwycięża, bo nieprzyjaciela zawsze ubiega".

## Nowe normy rozdawnictwa nagród Nobla.

—o—

Rozdawnictwo nagród z fundacji Nobla w zakresie nauki spotykało się już od pewnego czasu z zarzutami, którym nie można było odmówić słuszności.

Jednym z głównych zarzutów było to, że komisja rozdzielając nagrody, nie mogła należycie zorjentować się co do kandydatów, a w następstwie mogła była pominąć zupełnie niejednego istotnie na nagrodę zasługującego.

Materjałem rozpatrywanym przez komisję były jedynie dzieła naukowe, ogłaszane w językach dla niej zrozumiałych, w części posługiwać się mogła biuletynami zagranicznych Akademji i towarzystw uczonych, zawierającymi zazwyczaj krótkie streszczenia prac członków w języku francuskim, angielskim lub niemieckim.

O uczonych, prowadzących badania na własną rękę, nie składających sprawozdań w ciałach naukowych, nie ogłaszających żadnych prac swoich w obcych językach — np. polskich uczonych których polskie dzieła są dla zagranicy absolutnie niedostępne — o tych Akademja sztokholmska, będąca szafarzem nagród w dziedzinie fizyki i chemji, nic wiedzieć nie mogła.

Był więc błąd w organizacji, wywołujący uzasadnione zarzuty. Obecnie postanowiła Akademja sztokholmska zaradzić złemu, i już od najbliższego roku wprowadza nowy sposób wyszukiwania kandydatów.

Mianowicie proponować ich będzie szereg uniwersytetów i uczonych, do których zwrócono się już z odnośną prosbą.

Propozycje więc co do udzielania nagrody w zakresie fizyki stawiać mają uniwersytety: w Getyndze, Krakowie, Birmingham, Chicago, Tokio, uniwersytet i politechnika w Zurychu, Szkoła politechniczna w Paryżu i Northwestern-University w Chicago.

Propozycje co do nagrody za chemię wychodzić będą od uniwersytetów w Lipsku, Halli, Krakowie, Cambridge, Tokio i Instytutu naukowego w Bostonie.

Z uczonych powołani do udziału: profesorowie Warburg i Foerster (Berlin), Quincke (Heidelberg), Blaserna (Rzym), Julius (Utrecht), Schuster (Manchester), Balicyn (Petersburg), w dziale chemji: Brunner (Praga) i Thorpe (Londyn).

Jak widać z powyższej listy nauka polska zyskała mocą nowego przepisu bardzo poważną reprezentację.

## Wiadomości ogólne.

**Komisja ubezpieczeń robotniczych.** Ministerjum handlu i przemysłu zawiadomiło kilku gubernatorów, że na mocy uchwalonego przez izby prawodawcze i Najwyżej zatwierdzonego prawa o utworzeniu we wszystkich guberniach komisji ubezpieczeń robotników, powinny one rozpocząć swą działalność we wrześniu r. b.

Do komisji należą: gubernator (przewodniczący), wicegubernator, zarządca izby skarbowej, prokurator lub wiceprokurator sądu okręgowego, starszy inspektor fabryczny, inspektor lekarski, członek z ramienia ministerjum handlu i przemysłu, 2 przedstawicieli ziemstwa gubernjalnego, 1 — rady miejskiej, 2 — od właścicieli przedsiębiorstw fabrycznych i 2 przedstawicieli uczestników kas szpitalnych, zakładanych na mocy ustawy o ubezpieczeniu robotników na przypadek choroby.

Do kompetencji wspomnianych komisji należy:

1) Nadzór nad wykonywaniem przepisów o ubezpieczeniu robotników na przypadek choroby i od nieszczęśliwych wypadków; 2) nadzór nad wykonywa-

niem przepisów, uchwał i instrukcji, wydawanych przez radę do spraw ubezpieczeń robotniczych; 3) czynności wykonawcze, dotyczące zastosowania pomienionych przepisów i uchwał rady; 4) rozpoznawanie skarg na rozporządzenia urzędników inspekcji fabrycznej, władz górniczych i dozoru nad żeglugą.

○ **Przed wznowieniem traktatów.** Przy departamencie rolnictwa zaczął funkcjonować specjalny komitet w kwestji wznowienia traktatów handlowych z Niemcami i Austrją. Komitet zwrócił się do wszystkich instytucji ziemskich towarzystw rolniczych z propozycją wydania opinji o tych zmianach, jakie należałoby wnieść do istniejących obecnie traktatów.

○ **Uwolnienie od podatku przemysłowego.** Izby skarbowe otrzymały zawiadomienie, że minister finansów uznał za możliwe uwolnić od podatku przemysłowego poczhalterje, utrzymywane bez pomocy postronnej lub z pomocą rodziny, chociażby suma utrzymania przedsiębiorstwa przenosiła 400 rb.

## Ze świata.

□ **Pogłoski.** Z Berlina donoszą: Ministerjum wojny ma według pogłosek zażądać kredytu na budowę fortyfikacji na granicy rosyjskiej w tak zwanym „Kącie trzech cesarzów", wprost Modrzejowa pod Sosnowcem.

□ **Smiertelna walka.** Donoszą z Ostendy o smiertelnej walce, jaka rozegrała się między dwoma bokserami: belgijczykiem—Töllym i francuzem—Rudlem.

Rudel otrzymał tak silny cios w piersi, że padł na ziemię bez zmysłów, a wieczorem zmarł w szpitalu.

□ **Aresztowania.** W Krakowie aresztowała policja Chaskiela Schwartza, z zawodu bronzownika, podejrzanego o propagandę anarchistyczną i usiłowanie uwolnienia z więzienia dr. A. Wróblewskiego.

Schwartz nadto podejrzany jest o szpiegostwo wojskowe. Po przeprowadzonych dochodzeniach policyjnych. Schwartza odstawiono do sądu.

— W Haliczu aresztowano pod zarzutem szpiegostwa naczelnika poczty, Konopińskiego i odstawiono go do sądu karnego we Lwowie.

□ **Echa katastrofy.** Odbył się w Gerthe pogrzeb ofiar straszliwej katastrofy kopalnianej. W żałobnym pochodzie wzięło udział przeszło 50 tys. osób. Na trumnach złożono przeszło tysiąc wieńców.

Kondukt żałobny prowadził katolicki biskup ks. Schultz z Padebornu i ewangielicki superintendent prowincji westfalskiej. We wspólnym grobie pochowano 105 górników, między nimi 51 polaków.

## Z LITWY I RUSI.

× **Tyfus na Podolu.** W r. b. na Podolu panuje epidemja tyfusu. Podług obliczeń zarządu ziemskiego, w ciągu pierwszych czterech miesięcy r. b. zachorowało na tyfus brzuszny 4,930 osób i na tyfus plamisty 2,258 osób.

Tyfus brzuszny grasował szczególniej w powiatach płoskirowskim, bałckim i hajsynskim; plamisty w winnickim, mohylowskim i kamienieckim.

× **Pożar Połocka.** W niedzielę jednocześnie w kilku miejscach wynikły w Połocku pożary. Ratunek utrudniony. Przyjechały straże ogniowe z miast sąsiednich. Straty olbrzymie.

× **Opór władzy.** We wsi Olszance, jak donosi „Kurj. Litewski", włościanie stawili opór policji podczas odbierania przez nią bydła zasekwestrowanego za długi z r. 1908 przez p. Romana Skirmuntta. Uzbrojeni w drąg, grabie i t. p., włościanie bronili strażnikom dostępu, podczas czego doszło do bójki. Policja broni nie użyła. Bydło było schowane w błotnistym lesie, skąd strażnicy dopędzili do dworu 158 głów. Włościanie zapłacili dług w kwocie 1,302 rb. Czterech włościan aresztowano.

× **Huragan.** W Wornianach w pow. wileńskim, przed kilku dniami podczas dorocznego jarmarku szalał straszny huragan. Siła wiatru była tak wielka, że wszystko kładło się na jego drodze, lżejsze przedmioty wzlatywały wysoko — ponad ziemię,

Ludzie, zaskoczeni na ulicach, popadali. Huragan przeszedł pasem szerokości 10 wiorst, niosąc zagładę lasom, które literalnie się kładły (mnóstwo drzew powyrywanych z korzeniami).

Niepodobna się doszukać śladów licznych stogów siana i pożętego zboża Domy — nietylko pozbyły się dachów — lecz w niektórych miejscach są kompletnie zrujnowane. Straty ogromne.

× **Wichura.** Trzydniowa wichura, srożąca się w okolicach Zyżmor, poczyniła ogromne spustoszenia w ogrodach owocowych. Połowa owoców jest strącona z drzew, w szkółkach owocowych wiele drzew połamanych.

Właściciele sadów mają poważne straty.

## Wiadomości krajowe.

+ **Echa zamachu.** Stan zdrowia ranionego w sobotę ubiegłą w Częstochowie policmajstra, Piekura, nie budzi na razie poważniejszych obaw. Wyjątkowo szczęśliwy zbieg okoliczności sprawił, iż kula, ugodziwszy w szyję z prawej strony, przeszła przez jamę ustną na ukos, wychodząc poniżej lewego oka. Gdyby kula o parę milimetrów zmieniła swój kierunek śmierć, a przynajmniej ciężkie kalectwo byłoby nieuniknione. Przy obecnym stanie, o ile nie zajdą komplikacje, wyzdrowienie jest pewne.

+ **Wybuch w aptece.** W Sokołowie, w aptece p. Kurowskiego, wskutek nieostrożności wydarzył się wybuch benzyny, którą przechowywano pod apteką w piwnicy. Następstwa wybuchu były okropne, gdyż laborant, Franciszek Sarnacki, został poparzony i pokaleczony tak, że w kilka godzin zmarł, ucznia zaś aptekarskiego, który natenczas znajdował się na ulicy, około apteki, oraz dwuch przechodniów wybuch odrzucił na 10 kroków, lecz na szczęście wyszli cało.

+ **Smierć przy pracy.** W fabryce Fitznera i Gampera w Sosnowcu ciężar kilkunastopudowy przygniótł robotnika Łuchiewicza, który uległ tak silnemu potłuczeniu, że przewieziony do szpitala, zmarł wkrótce.

## KRONIKA.

= (h) **Walka z cholerą.** Ze względu na możliwość pojawienia się w Łodzi cholery z dalszych gubernji Cesarstwa, piotrkowski rząd gubernjalny polecił prezydentowi m. Łodzi przedsięwziąć środki, konieczne do walki z epidemją cholery. Przedewszystkiem chodzi o wyszukanie lokalu na barak choleryczny i zorganizowanie służby sanitarnej. Zgodnie z poleceniem gubernatora piotrkowskiego, prezydent wspólnie z sekretarzem, p. Logą, oglądał wczoraj szpital Czerwonego Krzyża i postanowił wydzierżawić na barak choleryczny jeden z pustych pawilonów szpitalnych. Pawilon ten będzie zamieniony na barak choleryczny na 100 łóżek. Za dzierżawę pawilonu miasto ma płacić rocznie 8,000 rb.

Niezależnie od tego, prezydent m. Łodzi zwrócił się do zarządu gminy żydowskiej z prośbą, ażeby gmina własnym kosztem urządziła barak dla chorych żydów. Odezwa prezydenta będzie omawiana na jednem z najbliższych posiedzeń zarządu gminy. W baraku przy szpitalu Czerwonego Krzyża będzie czynnych 2 lekarzy, 2 felczerów i odpowiednia liczba sanitarjuszów.

Ogółem na ewentualną walkę z epidemją cholery kasa miejska wyznaczyła 36,900 rb.

= (a) **Rozporządzenie policmajstra.** Policmajster miasta wydał rozporządzenie, zakazujące stójkowym, nie będącym na służbie wychodzić na miasto po godz. 9 w.

= (h) **Z magistratu.** Wczoraj w magistracie miało się odbyć posiedzenie radnych miejskich, w celu zadecydowania sprawy wydzierżawienia domu nr. 73 przy ul. Mikołajewskiej, stanowiącego własność p. Henryka Silbersteina, na umieszczenie w nim kancelarji 6 cyrkułu.

Posiedzenie wczorajsze nie doszło do skutku, gdyż przybył na nie tylko jeden radny.

= (h) **Z giełdy zbożowej.** W dniu wczorajszym na giełdzie zbożowej przy ul. Sredniej nr. 2 panował ruch bardzo ożywiony. Zawarto wiele tranzakcji. Ceny zboża spadły na korcu o 25 kop. tak że płacono za korzec po 5 rb. i 5 rb. 5 kop. Spodziewają się, że cena zboża za korzec spadnie do 4 rb.

= (s) **Po łódzku.** Hurtownicy łódzcy wzięli się na nowy sposób zwalczania niesumiennych dłużników, a mianowicie, za pomocą ogłaszania w pismach. Tak np. w jednem z warszawsich gaz. żyd. kupiec H. F. z ul. Piotrkowskiej nr. 23 zamieścił „zawiadomienie", że „w Łodzi bawi kupiec z Pińska (wymieniony z nazwiska); bierze on tu świeży kredyt, a ja mam jego weksle protestowane" i t. d.

= (s) **Z Tow. krajoznawczego.** W niedzielę dn. 18 b. m. odbędzie się wycieczka członków Towarzystwa na wystawę rzemieślniczo-przemysłową.

Członkowie, życzący wziąć udział w tej wycieczce, proszeni są o zebranie się o godz. w pół do 3 u p. Br. Jasińskiego (Dzielna 56), zkąd udadzą się wspólnie na wystawę.

Ubiór wycieczkowy jest pożądany.

= (s) **Wycieczka na wystawę.** Związek rzemieślników chrześcjańskich w Warszawie, oraz IV sekcja rzemieślnicza postanowiły urządzić dla swych członków wycieczkę na wystawę rzemieślniczo-przemysłową w dniu 25 b.m.

= (s) **Ze szkoły „Talmud Tory".** Zapisy i wstępne egzaminy do szkoły ludowej Tow. „Talmud Tora" rozpoczną się w dniu jutrzejszym o godzinie 9 rano i trwać będą do poniedziałku 19 bm. włącznie, codziennie od godz. 9 do 11 rano.

---

4)

LEON Hr. TOŁSTOJ.

# „Françoise".

Tłum. HENRYK BRONICZ.

(Dokończenie.)

— Jakże się to stało? — wykrztusił Celestyn.

Oczy jej napełniły się łzami.

— A to tak... Pomarli... wszyscy jednego miesiąca. Cóż miałam czynić? Zostałam sama. Co było rzeczy sprzedałam na doktorów, lekarstwa, trzy pogrzeby. Spłaciłam wszystko i pozostałam bez niczego. Poszłam tedy służyć do pana Kacheau, pamiętasz, taki kulawy. Miałam wtedy lat piętnaście... z nim zgrzeszyłam. Po tem służyłam u rejenta jako niańka, on także... Wziął z początku na utrzymanie, ale nie na długo... Rzucił mnie. Trzy dni nie miałam nic w ustach, nikt mnie nie brał, no... i znalazłam się tu, jak wiele innych.

Łzy wielkie spływały po jej twarzy.

— Cóż my zrobiliśmy? — szepnął Celestyn.

— Myślałam że ty także umarłeś, — wyjąknęła.

— Jakże ty mogłaś mnie nie poznać? — szepnął.

— Ja nie wiem, jam niewinna, — odrzekła wśród łkania.

— Czyż ja ciebie mogłem poznać, czy cię taką zostawiłem, odjeżdżając? Ale że ty mnie nie poznałaś...

Przerwała mu poruszeniem ręki.

— Ech, ja tylu tych mężczyzn widuję, że dla mnie wszyscy oni mają twarz jednaką!..

Celestyn uczuł okropny ból w piersiach. Powstrzymywał się, by nie krzyczeć i płakać jak dziecko, które biją.

Nagle powstał i, schwyciwszy w swe ogromne marynarskie dłonie jej głowę, począł się jej twarzy przypatrywać.

I powoli zaczął rozpoznawać w tych rysach ową małą dziewczynkę, którą, odjeżdzając zostawił w domu.

— Tak, tyś Françoise, moja siostra! — ryknął.

I naraz płacz, okropny płacz mężczyzny, począł nim wstrząsać. Puścił jej głowę, uderzył w stół ręką, aż szklanki pospadały, i począł zawodzić i krzyczeć dzikim głosem.

Zdziwieni towarzysze zwrócili się ku niemu.

— Patrzcie no, jak sobie podochocił, — rzekł jeden.

— Będziesz ty tu ryczał; dodał drugi.

— Hej, Duklos, czego wrzeszczysz? Idziemy na górę — rzekł trzeci, targając Celestyna jedną ręką, a obejmując drugą — śmiejącą się, rozpłomienioną, z błyszczącemi czarnemi oczyma, kobietę.

Duklos zamilkł nagle, zataił dech w piersiach i stanął przed towarzyszami. W twarzy jego widać było ten zawzięty i okrutny wyraz, jaki tylko w czasie bójek przybierał. Podszedłszy do marynarza obejmującego dziewkę, Celestyn uderzył pomiędzy nich ręką.

— Precz! — zawołał.—Czyż nie widzisz?... To twoja siostra! Wszystkie one są czyjemiś siostrami... Ot, a to... jest moja siostra Françoise!

— Ha, ha, ha, ha... zaryczał strasznym śmiechem, zatoczył się, wzniósł ręce w górę i padł twarzą do podłogi.

I zaczął się tarzać po deskach, waląc w nie pięściami i nogami, rzężąc jak konający.

— Do łóżka z nim, — rzekł jeden z marynarzy. — Na ulicę tak wyjść nie może!

Podniósłszy Celestyna, zanieśli go na górę do pokoju Françoise, złożyli go w jej na łóżku.

Również jutro rozpoczną się egzaminy do szkoły rzemieślniczej Towarzystwa na oddziały tkacki i elektrotechniczny.

= (h) **Nowi inspektorzy podatkowi**. Naznaczeni zostali nowi inspektorzy podatkowi do Łodzi: 2 rewiru p. Lebiediew i 5 p. Matwiejew.

= (h) **Z wystawy** Wystawa rzemieślniczo - przemysłowa nawet w dni powszednie jest licznie uczęszczana. Onegdaj zwiedziło ją 2 tysiące osób, a wczoraj przeszło 3 tysiące osób.

= (h) **Z biura wyborczego**. Biuro wyborcze utworzone przy magistracie, ukończyło już swe czynności. Na listę prawyborców m. Łodzi zapisano ogółem 17,097 osób, a mianowicie: w pierwszym cyrkule 1,272, w drugim— 2,008, w trzecim — 6,018, w czwartym — 4,401, w piątym — 875 i w szóstym — 2,541.

W ogólnej liczbie 17,097 prawyborców znajduje się tylko 50 lokatorów, nieopłacających podatku mieszkaniowego, tymczasem przy poprzednich wyborach tej kategorji prawyborców było 9,000, bo wtedy magistrat sam wniósł na listę prawyborców lokatorów, nieopłacających podatku mieszkaniowego, a obecnie trzeba było zgłaszać się samym do biura wyborczego.

Prawyborców posiadających cenzus z tytułu opłacania podatku mieszkaniowego i wykupywania świadectw handlowych i przemysłowych było przy poprzednich wyborach 11,000.

W ciągu ubiegłych pięciu lat liczba prawyborców ostatniej kategorji zwiększyła się o 6,000 co jest dowodem wzrostu Łodzi. W dużym stopniu przyczyniło się do wzrostu liczby tej kategorji prawyborców przyłączenie do Łodzi kilku przedmieść.

= (h) **Z drugiej szkoły handlowej**. Zarząd łódzkiej drugiej szkoły handlowej otrzymał od wydziału naukowego ministerjum handlu i przemysłu cyrkularz za nr. 360, zalecający wprowadzenie od nowego roku szkolnego ćwiczeń wojskowych, łącznie z gimnastyką, podług załączonego programu.

= (r) **Ze stow. zwolen. godz. rozrywek.** Zarząd Stow. otrzymał ulgowe bilety na wystawę; członkowie, pragnący zwiedzić wystawę, mogą zgłaszać się po takowe codziennie od 6 do 7 i pół. w. do kancelarji ul. Wólczańska nr. 118 m. 29.

= (a) **Z elektrowni łódzkiej.** W swoim czasie podaliśmy wiadomość o kupnie przez Towarzystwo akc. elektrowni łódzkiej, tak zwanej „Selinówki".

Jak obecnie dowiadujemy się, Petersburskie Towarzystwo oświetlenia elektrycznego zakupiło nietylko „Selinówkę", lecz i sąsiednie grunta przy ulicy Łąkowej poza fabryką Kindermana, w celu budowy nowej elektrowni, gdyż miejsce przy ulicy Targowej okazało się zbyt szczupłe.

W najbliższej przyszłości towarzystwo ma przystąpić do budowy gmachów elektrowni.

= (a) **Stacja towarowa w Łodzi**. W Petersburgu zadecydowano otworzyć w Łodzi stację miejską towarową kolei kaliskiej na wzór istniejącej już stacji miejskiej kolei fabryczno-łódzkiej, którą to stację prowadzi firma H. Reicher i S-ka.

Starania o oddanie projektowanej stacji miejskiej kolei kaliskiej rozpoczęły już dwie tutejsze większe firmy ekspedycyjne.

= **Pociąg towarowy Łódź-Moskwa**. W celu przyspieszenia przewozu towarów do Moskwy na stacje, leżące poza Moskwą i do Niższego Nowogrodu, od dnia 6 b. m uruchomiony został dodatkowy pociąg towarowy nr. 512, przez Brześć, który wyprawiany bywa o godz. 18 m. 48 wiecz. i przybywa do Moskwy dnia piątego, o godz. 6 m. 15 rano, zaś do Niższego Nowogrodu dnia siódmego o godz. 2 w nocy.

= (a) **Z przemysłu skórzanego.** Jak się dowiadujemy w Łodzi organizuje się stowarzyszenie właścicieli składów skór i obuwia.

Głównym celem stowarzyszenia jest walka z bankructwami.

= (r) **Podziękowanie.** Z okazji odbytego dn. 11 b. m. w Uzdrowisku uroczystego otwarcia pawilonu imienia pani Leony Poznańskiej ofiarowali na rzecz Uzdrowiska: p. Leona Poznańska rb. 500, p. Anna Hertz stałe subsydjum w sumie rb. 100 rocznie, prezes Jakub Hertz kompletne wewnętrzne urządzenie 1 piętra t. j. dla 12 chorych.

Następnie ofiarowali na rzecz Uzdrowiska: p. Mojżesz Grawe rb. 18, p. Jak. Paperno 2 leżaki dla chorych.

Szlachetnym ofiarodawcom za hojne ich dary szczere „Bóg zapłać" w imieniu obdarowanych chorych składa

Zarząd
Łódzk. Tow. pielęg. chorych
„Bykur Cholim".

= (r) **Wspomnienie pozgonne**. W niedzielę dnia 11 b. m. zmarł we Frankfurcie n/M. w sile wieku, w 34 roku życia prezes i założyciel Żydowskiego klubu Rzemieślniczego w Łodzi, inżynier techn. Jan Kirszrot.

Ze zmarłym, który był kierownikiem tutejszej Talmud—Tory, schodzi do grobu działacz społeczny w jaknajszerszem i najszlachetniejszem tego słowa znaczeniu.

Ukończywszy politechnikę Warszawską, a następnie Charlottenburską, udał się z polecenia żydowskiego towarzystwa Ica na dalsze studja fachowe do Rentlingen, poczem mu powierzonem zostało naczelne miejsce kierownika całego działu technicznego tutejszej Talmud-Tory.

Obdarzony wybitną erudycją ogólną i fachową, talentem aktorskim i literackim, zgasły całą inteligencję swoją i zapał oddawał żydowskim sprawom społecznym, ostatnio szczególniej sprawie rzemieślnictwa żydowskiego, powoławszy do życia pomiędzy innemi Żydowski Klub Rzemieślniczy o szerokim zakresie działania.

Dzięki jego inicjatywie i zabiegom obok Klubu powstała kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, biblioteka itd. To też zmarły jednogłośnie wybrany był na prezesa, w którego szerokim rozmachu i wielkich aspiracjach pokładano wiele nadziei.

Zmarły zakreślił sobie jeszcze dalsze, nader szerokie plany prac w Klubie, czynił starania w celu założenia szkoły rysunkowej dla uczniów, kasy zapomogowej dla wdów i sierot, biura informacyjnego dla wyszukiwania pracy i t. d.

Niestety, dręcząca go od paru lat choroba (cukrowa) wyczerpała siły tej sympatycznej postaci i oto śmierć uniosła ją do grobu.

Spokój jego duszy.

= (r) **Z Gospody murarskiej**. W nadchodzącą niedzielę, 18 bm. o godz. 8 i pół rano, w kościele na Starem mieście, odprawioną zostanie wotywa, zakupiona przez bractwo murarzy.

Członkowie proszeni są o jaknaliczniejsze przybycie.

= (r) **Zabawa w „Wenecji"**. W parku „Wenecja" dyrekcja na czwartek i niedzielę urządza dwie wielkie zabawy z urozmaiconym programem.

Zabawy te prawdopodobnie cieszyć się będą powodzeniem.

= (h) **Echa katastrofy budowlanej**. Śledztwo w sprawie głośnej katastrofy budowlanej w domu nr. 44 przy ulicy Widzewskiej, podczas której trzech robotników zginęło na miejscu, a czterech odniosło rany, zostało ukończone i sprawa w tych dniach będzie skierowana do wiceprokuratora sądu okręgowego dla sporządzenia aktu oskarżenia.

W sprawie tej pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej: właściciel domu, Rubaszkin, budowniczy, Weintraub, majster murarski, Lemański i majster cieśielski, Feldmark. Są oni oskarżeni z artykułów 1466 i 1059 ustawy o karach.

Wszyscy oskarżeni znajdują się na wolności po złożeniu kaucji.

= (h) **Krwawa biegunka**, nazwana inaczej „czerwonką", grasuje w Łodzi od dłuższego czasu, zabierając liczne ofiary.

Lekarze tutejsi nie pamiętają, aby choroba ta grasowała kiedy w tak wielkich rozmiarach, oraz aby na tę chorobę tyle osób umierało. Na chorobę tę umiera blizko 15 procent chorych zwłaszcza dzieci.

Na Starem Mieście umiera codziennie od 20 do 30 osób na krwawą biegunkę. To samo dzieje się w innych dzielnicach miasta. Krwawa biegunka grasuje także w licznych wsiach okolicznych.

Władze gminne nie wiedząc, co to jest za choroba, w swych doniesieniach do naczelnika powiatu nazywają ją „chorobą nieznaną".

Krwawa biegunka powstaje wskutek picia wody, oraz spożywania owoców niedojrzałych, należy się więc tego stanowczo wystrzegać.

= (r) **Zatrute powietrze.** — W drukarni fabryki T-wa akc. I. K. Poznański od pewnego czasu zaczęto stosować specjalną jakąś farbę, której woń i trujące własności są nie do zniesienia. Robotnicy pracujący w tym oddziale dostają zawrotu głowy, a wygląd ich po oddychaniu zatrutem powietrzem w ciągu 10 godzin jest wprost przerażający. Stwierdzono, że wróble zlatujące się do okien sali fabrycznej, po chwili odurzone wyziewami farby spadają na bruk nawpół żywe.

Skargi robotników, zagrożonych utratą zdrowia, nie odnoszą żadnego skutku.

Byłoby do życzenia, aby komisja sanitarna wejrzała w tę sprawę.

### WYPADKI.

= (l) **Straszny wypadek.** — Wczoraj przed południem przy ul. Andrzeja przed domem nr. 16 miał miejsce straszny wypadek.

4 letnia córeczka roznosiciela gazet Boruty, zamieszkałego na tej że ulicy pod nr. 19, znajdując się na ulicy bez opieki, wpadła pod nadjeżdżający tramwaj. Mimo to iż motorowy prawie na miejscu wstrzymał wagon, nieszczęśliwe dziecko dostało się pod koła, które zmiażdżyły mu czaszkę.

Pogotowie odwiozło dziewczynkę do szpitala Czerw. Krzyża w stanie agonji.

= (p) **Niedoszły samobójca**. Wczoraj wieczorem w mieszkaniu własnem przy ulicy Franciszkańskiej nr. 7, 75 letni robotnik bez zajęcia Wojciech Malinowski powiesił się w zamiarze samobójczym.

Zdołano go jednak zdjąć ze stryczka a wezwane Pogotowie udzieliło mu pierwszej pomocy, poczem w stanie groźnym leciwy desperat został odwieziony do szpitala Poznańskich.

Powyższy wypadek jest jaskrawą ilustracją do sprawy ubezpieczeń robotników: s i e d e m d z i e s i ę c i o p i ę c i o l e t n i robotnik b e z p r a c y jakaż to smutna humorystyka!

= (a) **Zajście uliczne.** Wczoraj o godzinie 7 wieczorem przed domem nr. 3 na Nowym Rynku zgromadził się tłum publiczności, przeważnie żydów, który głośno wyrażał swe niezadowolenie.

Po pewnej chwili zawezwano z pobliskich posterunków stójkowych, którzy rozpędziwszy zebranych wyjaśnili przyczynę zbiegowiska. Otóż w bramie wspomnianego domu dwuch mężczyzn chrześcjan biło zaciekle młodego żyda. Wszystkich trzech zapaśników odprowadzono do 4 cyrkułu policyjnego, gdzie żyd Chemja Goldman, 18 lat, z zawodu krawiec, tłomaczył się, że przechodząc przez Nowy Rynek został napadnięty przez kilku ludzi, którzy wciągnęli go do bramy i pobili.

Aresztowani zarem z nim: Mateusz Chadera, 21 lat i Franciszek Szamałek 20 lat, tłomaczyli się, że G. skradł Szamałkowi zegarek i 39 rub. gotówką i że pochwyciwszy go chcieli odebrać swoją własność.

Wobec niejasnej przeszłości oskarżycieli, sprawa ta przedstawia się trochę tajemniczo.

= (p) **Ofiary „nie-dzielnych" Nemrodów**. Wczoraj około, godziny 10 wieczorem przy ulicy Promyka 38 letni konduktor tramwajowy Józef Wiśniewski i 19 letni robotnik Franciszek Filipiak zostali postrzeleni przez nieznanych sprawców śrótem z dubeltówki.

Rany są powierzchowne.

= (p) **Napad.** Wczoraj po południu na przechodzącego ulicą Franciszkańską Wacława Gawrońskiego, szewca, lat 29, na rogu Dworskiej napadło dwuch łotrów, którzy nożami zadali mu kilka ran w głowę i lewe ramię.

Pogotowie opatrzyło Gawrońskiego na miejscu.

Podobno miała tu miejsce zemsta. Policja wdrożyła śledztwo.

= (l) **W płomieniach**. Wczoraj rano przy ul. Zawadzkiej nr. 16, eksplodowała maszynka do gotowania.

Płomienie objęły 24 letnią służącą Małkę Tendlarz, która w jednej chwili zamieniła się w żywą pochodnię. Ciężko poparzoną na całem ciele w stanie groźnym Pogotowie odwiozło ofiarę wypadku do szpitala Poznańskich.

= (p) **Przy pracy.** Wczoraj, po południu w fabryce przy ul. Jakóba 8 robotnik Chaim Wiederman, lat 42 piłą w maszynie uciął sobie piąty palec lewej ręki.

= (p) **Kradzież w „Colosseum"**. W poniedziałek wieczór około godz. 9 w. Variete „Colosseum" jakiś zręczny rzezimieszek skradł Izraelowi I. (Olgińska 11) portmonetkę, w której prócz 45 rb. gotówką znajdował się weksel na 54 rb.

Należałoby i w przybytkach wesołości umieszczać tabliczki z napisem „Gardez-vous des voleurs".

= (a) **Na gorącym uczynku.** Wczoraj o godz. 8 wieczorem na ul. Podrzecznej przyłapano złodzieja Jana Gajewskiego w chwili, kiedy usiłował wyciągnąć z kieszeni jakiegoś handlarza woreczek z pieniędzmi. Nad złodziejem chciano uczynić samosąd, lecz uwolnił go z rąk rozgniewanego tłumu przechodzący rewirowy.

Amatora cudzej własności osadzono w więzieniu.

— Również na gorącym uczynku kradzieży przyłapano w zakładzie kotlarskim Jakubowskiego przy ul. Konstantynowskiej nr. 23, robotnika Stanisława Kosteckiego, w chwili kiedy usiłował wynieść z warsztatu kilka kawałków miedzi.

Niesumiennego robotnika osadzono w więzieniu.

### ZAMIEJSCOWA

= (h) **Sprawa fabrykantów zgierskich** W jesieni r. b. w piotrkowskim sądzie okręgowym odbędą się rozprawy przeciwko 24 fabrykantom zgierskim, oskarżonym o zanieczyszczenie ściekami fabrycznymi wody w Bzurze.

= (h) **Nieuwzględniona prośba.** Donoszą nam z Piotrkowa, że Damazy Macoch, któremu zrobił się wrzód na szyi, prosił o umieszczenie go w szpitalu.

Z rozporządzenia prokuratora piotrkowskiego sądu okręgowego, Macocha zbadali lekarze i orzekli, że choroba Macocha jest tak lekka, iż niema potrzeby umieszczania go w szpitalu.

= (s) **Z Pabianic** donoszą nam co następuje:

Adam Kaczmarek, majster fabryki braci Stein, zatrudniającej około 100 robotników, we wtorek, 6 b. m. oświadczył robotnikom, że spożywanie śniadania w murach fabrycznych zostaje im nadal wzbronione.

Rozporządzenie to oburzyło robotników do najwyższego stopnia, zwłaszcza gdy się dowiedzieli, że administracja fabryki nic o tem nie wiedziała i podobnego rozporządzenia nawet nie myślała wydawać.

Mimo to Kaczmarek obstawał przy owem swojem niesłusznem żądaniu, tak, iż robotnicy zmuszeni byli zwrócić się ze skargą do inspektora fabrycznego oraz do naczelnika straży ziemskiej.

Kaczmarek został wezwany przez tego ostatniego i tu wykazało się, że postępowanie pana majstra niejednokrotnie wykraczało poza granice słuszności, a nawet moralności w stosunku do robotnic fabrycznych.

Tegoż dnia Kaczmarek został wezwany, również w celu wytłumaczenia się z nielegalnego postępowania, przez inspektora fabrycznego.

Niewiadomo jeszcze, jaki obrót sprawa weźmie; wszakże ta okoliczność, iż nie chodzi tam ani o ton, ani o wystąpienie przeciwko zarządowi fabryki, chyba dostatecznie usprawiedliwia rozjątrzenie robotników na pana majstra.

Robotnicy zwrócili się do administracji fabrycznej o usunięcie Kaczmarka z zajmowanego stanowiska.

---

## Ze sceny i estrady.

### Z Teatru Popularnego.

W sobotę, 30 b. m. teatr Popularny pod dyrekcją pp. Bolesławskiego i Mie-

W dniu 11-ym b. m. przeniósł się do wieczności

# b. p. Jan Kirszrot inżynier

**Zarządzający Szkołą Rzemieślniczą Tow. „Talmud-Tora“.**

W zmarłym instytucja nasza traci niestrudzonego pracownika oddanego jej sprawom całą swoją duszą. Przedwczesny zgon Jego głęboko odczuwamy.

**Zarząd Łódzkiego Towarzystwa „Talmud Tora“**

S. † P.

## Teresa-Jadwiga z Miecznikowskich

# Macińska

zmarła po krótkich cierpieniach, w dniu 13 b. m., przeżywszy lat 81

Wyprowadzenie zwłok, z domu przy ulicy Słowiańskiej № 11 na stary cmentarz katolicki, w czwartek, 15 b. m., o godz. 5 po poł.

W niedzielę, d. 11-go sierpnia r. b. w Frankfurcie n. M. zmarł w wieku lat 34

# b. p. Jan Kirszrot

inżynier—technolog

Zarządzający szkołą rzemieślniczą Tow. „Talmud Tora“.

W zmarłym tracimy zacnego kolegę, wiernego przyjaciela i niestrudzonego towarzysza pracy.

Personel nauczycielski i techniczny
Zakładów Naukowych Łódzkiego T-wa „Talmud-Tora“.

W niedzielę d. 11-go sierpnia r. b. w Frankfurcie n. M. zmarł w wieku lat 34

# b. p. Jan Kirszrot

inżynier—technolog

**rzeczywisty członek Stowarzyszenia Nauczycieli żydów, oczem z głębokim smutkiem zawiadamia członków**

**Zarząd Stow. Nauczycieli żydów m. Łodzi**

lewskiego rozpocznie sezon w poprzednie swej siedzibie przy ul. Konstantynowskiej.

Na otwarcie sezonu wystawiony będzie „Książe Niezłomny“, wspaniała tragedja Słowackiego.

Imienny skład towarzystwa podamy niebawem.

**Żądajcie zawsze**
i wszędzie cykorji
**BOHNE'GO z „PODKOWĄ“,**
otrzymacie paczkę cykorji gwarantowanej czystości i najlepszego gatunku.
MARKA OCHRONNA
2481—0—1

## Z Pabjanic.

(Koresp. własna N. K. Ł.)

W sobotę, dnia 10 b. m. o godzinie 11 m. 30 wieczorem, rozległy się po ulicach sygnały trąbki pożarnej, wzywające do ognia, który miał wybuchnąć w tartaku, znajdującym się na krańcach miasta, w stronie wschodniej.

Straż ogniowa ochotnicza pomknęła na zagrożone miejsce. Lecz tu okazało się, że ogień został stłumiony w zarodku przed przybyciem straży, wskutek czego dzielni strażacy powrócili do miasta.

— Przybył tu nowomianowany inspektor podatkowy p. Mogielanskij, który dotychczas piastował takiż urząd w powiecie jampolskim, w gub. podolskiej.

— W niedzielę, dnia 11 b. m. spodziewany był przyjazd z Piotrkowa p. o. gubernatora w interesach służbowych, który, po załatwieniu swych czynności w Pabjanicach, miał udać się, w tym samym celu do miasta powiatowego Łasku, lecz przyjazd ten został odłożony.

— W fabryce Endera wskutek zastoju w przemyśle, skasowaną zostaje nocna zmiana we wszystkich oddziałach.

W związku z tem, z dniem 15 b. m. zostaje wydalonych przeszło 400 robotników.

Wydalani są przeważnie ci, którzy pracują w fabryce mniej niż jeden rok.

Fabryka nie korzysta z dwutygodniowego wymówienia, a przy wypłacie dodaje jeszcze zapłatę za przyszłe dwa tygodnie i pracującego odrazu zwalnia. Tak zwolniono już 80 robotników w ubiegły czwartek. Reszta będzie zwolniona we czwartek nadchodzący.

Taż sama fabryka wywiesiła ogłoszenie, że na dwa tygodnie, przędzalnia „cienka“ i duża tkalnia będą czynne tylko 5 dni w tygodniu.

— Tutejszy naczelnik straży ziemskiej p. Radjonow podał się do dymisji. Pan R. wyjeżdża podobno do Petersburga, gdzie ma jakiś czas zamieszkać.

— W poniedziałek, 12 b. m. w południe zastrajkowało przeszło 200 robotników w fabryce (tkalni mechanicznej) Prejsa. Robotnicy żądają podwyższenia płacy o 20 proc.

Liczba strajkujących, wraz z robotnikami innych fabryk dochodzi do sześciuset.

— Grono osób tutejszych nosi się z zamiarem otwarcia tu drugiego wzajemnego kredytu.

— Z dniem 15 października zacznie tu wychodzić gazeta pod tytułem „Życie pabjanickie“, gazeta wychodzić będzie codziennie i oparta jest na akcjach po 20 rb. każda, które obecnie są zbywane między życzącycn. Pan Kindler miał podobno przyobiecać nabyć takowych za dwa tysiące rubli.

— Zmarł tu w sobotę, 10 b. m., długoletni pracownik i kasjer pabjanickiego wzajemnego kredytu Bertold Czerkaski. Nieboszczyk wśród pracowników biurowych i wogóle w szerokich kołach cieszył się poważaniem.

— W tutejszej siedmioklasowej szkole handlowej, z dniem 10 b. m., rozpoczęło przyjmowanie podań od nowowstępujących kandydatów, do klasy wstępnej, I i t. p.

Podania przyjmowane są codziennie od godziny 10 do 1 po południu w kancelarji wspomnianej szkoły, mieszczącej się przy ul. Długiej w domu nr. 54.

Egzaminy dla nowowstępujących rozpoczną się dnia 30 b. m. Poprawki zaś dnia 29 tegoż miesiąca.

Do podań wymagane jest konieczne załączenie pełnej metryki urodzenia, świadectwo pochodzenia i świadectwo szczepienia ospy. W.

## Kongres esperantystów.

--o—

Kraków, 13 sierpnia.

Zjazd kongresowców, mimo, że otwarcie nastąpiło w niedzielę, odbywał się jeszcze w niedzielę w nocy i w ciągu dnia wczorajszego. W tym czasie przybyło do Krakowa jeszcze około 80 osób.

Wczoraj o godz. 9 rano rozpoczęły się obrady powszechnego Związku esperantystów przy udziale przeszło 400 osób pod przewodnictwem Bolingborka Munie (Anglja), a w obecności dra. Zamenhofa. Obradowano nad sprawami Związku.

Pierwsze plenarne posiedzenie Kongresu odbyło się w sali starego teatru wczoraj o godz. 3 po południu.

Wystawę języka międzynarodowego, otwartą od wczoraj dla publiczności zwiedziło w ciągu dnia wczorajszego około 700 osób.

Wczoraj wieczorem odbył się w sali starego teatru koncert, urządzony na cześć dra Zamenhofa. Pierwszy to raz na kongresie uczczono twórcę Esperanta koncertem, ale trzeba przyznać, że uczczenie to było wspaniałe.

Koncert rozpoczęła orkiestra 100 pułku piechoty polonezem Chopina, poczem chór pod batutą p. Walewskiego odśpiewał jubileuszową kantatę.

Następnie ukazała się na estradzie p. Wysocka i oddeklamowała po esperancku „Smutno mi Boże“, oraz kilka wyjątków z Mazepy“.

Kiedy umilkły długie, burzliwe oklaski, którymi nagrodzono p. Wysocką, wyszedł na estradę p. Belmont z Warszawy i wygłosił dłuższe przemówienie, w którym złożył hołd Zamenhofowi. Przemówienie to wywołało znowu entuzjazm i burzę oklasków.

Chór odśpiewał dalej po esperancku szereg polskich pieśni ludowych.

Program dnia dzisiejszego jest następujący:

O godzinie 9 rano odbędzie się posiedzenie „Komitetu Językowego“ (Lingva Komitato“), oraz obradować będą sekcje: akademicka, urzędników kolejowych, międzynarodowego Towarzystwa dla wzajemnego zużytkowania wakacji, oraz sekcja dla spraw kobiecych.

Równocześnie przedpołudnie dzisiejsze przeznaczone jest dla zwiedzenia miasta. Po południu kongresowcy udadzą się do Wieliczki dla zwiedzenia salin.

Przedstawienie Mazepy w języku międzynarodowym, urządzane przez Związek artystów polskich, odbędzie się w środę dnia 14 b. m. w teatrze miejskim.

Artyści sceny krakowskiej, biorący udział w wykonaniu, zjechali już do Krakowa, i rozpoczęli próby, które odbywają się codziennie.

Próba generalna odbędzie się pód kierownictwem tłumacza Mazepy na język międzynarodowy p. Antoniego Grabowskiego z Warszawy.

Twórca miast ogrodowych Howard przybył wczoraj do Krakowa z Letchwor i wystąpi z zapowiedzianym odczytem we środę dnia 14 b. m. o godzinie 5 po południu w sali teatralnej na wystawie architektonicznej.

Odczyt będzie ilustrowany przezroczami miast ogrodowych w Anglji.

**Otwarty w Krakowie**
nowowybudowany
**HOTEL FRANCUSKI**
(HOTEL DE FRANCE)
narożnik ul. św. Jana i Pijarskiej
W najlepszem położeniu plant, w pobliżu głównej stacji kolejowej, Rynku gł., c. k. Starostwa i głównych arterji miasta
**Położenie bardzo spokojne**
W każdym pokoju telefon, automatyczny przyrząd do budzenia, ciepła i zimna woda pokoje z wannami, apartamenty familijne, 3 windy elektryczne, restauracja, kawiarnia, czytelnia fryzjer męski i damski autogaraż automobil przy każdym pociągu
**Ostatni wyraz komfortu i hygjeny**
**Ceny bardzo przystępne.**
**Telef. 10-45**
DZIERŻAWĘ HOTELU objął p. Jan Lisiński, były długoletni kier. Hotelu Pollera

# TELEGRAMY.

Tel. Ag. Pet.

### Wizyta Poincarégo.

**Petersburg**, 13 sierpnia. Poincaré zwiedził dziś Ermitaż, muzeum Cesarza Aleksandra III i pałac Zimowy. O godz. 1 po południu akademja nauk urządziła na cześć gościa francuskiego śniadanie, na którem był między innymi minister spraw zagranicznych. Podczas śniadania sekretarz akademji, Oldenburg, odczytał telegram powitalny od Najdostojniejszego prezesa akademji nauk, Wielkiego Księcia Konstantego Konstantynowicza.

**Petersburg**, 13 sierpnia. O godz. 4 po południu prezes ministrów Poincaré w towarzystwie swego otoczenia oraz ambasadora francuskiego odwiedził w Carskiem Siole pałac Wielkiej Księżny Marji Pawłówny i był przyjęty przez Jej Wysokość. W pałacu zaproszono gości francuskich na herbatę.

**Petersburg**, 13 sierpnia. O godz. 8 wieczorem w ambasadzie francuskiej na cześć prezesa ministrów Poincarégo wydano obiad galowy na 36 nakryć. Obecni byli: prezes rady ministrów Kokowcew, ministrowie, ambasador rosyjski w Paryżu Izwolski, szef generalnego sztabu marynarki, członkowie ambasady francuskiej i Rady państwa.

Petersburg, 13 sierpnia. Dziś o g. 11 w. prezes ministrów Poincaré razem z towarzyszącemi mu osobami wyjechał do Moskwy.

**Pożar lasu.**

Archangielsk 13 sierpnia. Pożar lasu około stacji Piesieckaja kolei północnej przybiera olbrzymie rozmiary. Las pali się z obu stron. Mieszkańcy wsi sąsiednich opuszczają domy, zwierzęta stadami całemi uciekają w miejsca bezpieczne. Na zmianę 200 żołnierzy wysłano żyluż z Wołogdy.

**Sprawa o rozruchy.**

Taszkent, 13 sierpnia. 13. — Rozpoczęła się sprawa o rozruchy w obozie saperów. Oskarżonych jest 228 osób. Broni ich 10 oficerów.

**Wojna włosko turecka.**

Rzym 18 sierpnia.—W pobliżu Aleksandrji krążownik włoski zatrzymał okręt rumuński „Karol", na którym dokonano rewizji. Trzech podróżnych uznano za oficerów tureckich i wzięto do niewoli. W tem samem miejscu wojenny okręt włoski aresztował okręt turecki.

**Rewolucja meksykańska.**

**Meksyk.** 13 sierpnia. — Stronnicy Zapato zajęli Ikstapan. W wynikłej walce na ulicach zginęła załoga i około 200 włościan oraz mieszczan. Powstańcy idą do Toluku.

**Managua.** 13 sierpnia. — Powstańcy zaczęli ostrzeliwanie stolicy. Między ranionymi są kobiety i dzieci. Cudzoziemcy wywiesili flagi narodowe.

---

## Telegramy własne

### „Now. Kurjera Łódzkiego".

**Walka wśród robotników.**

**Duisburg,** 13 sierpnia.— Wczoraj po południu przyszło tu do krwawej walki między niemcami a robotnikami polskimi i kroackimi. — Niemcy sprowokowali słowiańskich robotników, rzucili się na nich z nożami, a wreszcie wyjęli rewolwery i zaczęli strzelać. Przez kilkanaście minut trwał gęsty ogień rewolwerowy, aż wreszcie nadeszła policja i położyła kres zajściu.

Na polu walki pozostało 5 ciężko, a 8 lżej rannych robotników polskich i kroackich.

**Katastrofa balonowa.**

**Salcburg,** 13 sierpnia. — Wczoraj miał arcyksiążę Józef Ferdynand wznieść się balonem w powietrze. Gdy arcyksiążę już był na polu wzlotu, koło balonu, wiatr zerwał balon i uniósł go, rzucając na dach gazowni. Na szczęście arcyksiążę na czas jeszcze pociągnął za linę od klapy, wskutek czego gaz z balonu upłynął i powłoka balonu została na dachu.

**Kontrabanda.**

**Medjolan.** 13 sierpnia. „Corriere de la Sera" donosi, że koło Cap Doro skonfiskowali włosi niemiecki parowiec, wiozący kontrabandę dla Turcji.

**Bomby w pociągu.**

**Saloniki** 13 sierpnia. Na linji kolejowej Kilindir-Karasulu przed przejazdem pociągu odkryto dwie bomby dynamitowe z baterją elektryczną. Wzmocniono straże nad linjami kolejowemi.

**Tragiczne wyścigi.**

**Keczkemet,** 13 sierpnia. Przy wczorajszych wyścigach pułku huzarów nr. 8 jeden wachmistrz spadł z konia i zabił się; kilku innych huzarów poniosło mniej lub więcej ciężkie rany.

---

# Nowa religja.

---

W poszukiwaniu sensacji Paryż znalazł sobie nową zabawę. Zjawił się tu bardzo interesujący, dość przystojny, o blado-żółtej twarzy i pięknych czarnych oczach Tybetańczyk, urodzony w Indjach, a noszący nazwisko arabskie, Assan Ferid-Dina. Jest on skończony Yogim t. j. tym, który osiągnął wtajemniczenie, a zarazem — jak mówią — skończonym inżynierem, uczniem szkoły centralnej paryskiej; budował koleje w Chinach i w Tybecie, a ostatnimi czasy zamieszkiwał w Paryżu.

Celem jego jest połączenie kultury indyjskiej z naszą europejską; dalej pogodzenie ostatecznie wiedzy i wiary — i na tem tle stworzenia nowej religji.

Ta nowa religja stanowi główną atrakcję licznych kół paryskich, zwłaszcza wśród dam d'un certain age, które już amor i grzech opuszcza, a które jakiejś nowej dystrakcji poszukują.

Assan-Ferid-Dina miewa od czasu do czasu konferencje publiczne, w których naukę swoją wykłada. W sposób delikatny, nieco ironiczny, doskonałą francuszczyzną — wypowiada on pewne gorzkie prawdy gruboskórnej rasie europejskiej—i przeciwstawia jej subtelną psychikę indyjską. Europa rozwijała się przeważnie w kierunku techniki, zaniedbawszy kult duszy; Indje przeciwnie rozwinęły takie tajemnicze siły psychiczne, o jakich Europa za siedemset lat nic wiedzieć nie będzie. — Parę dni temu A. F. Dina miał odczyt, który nazywa „tajemnicą wieku".

Są to po prostu wróżby o losach rozmaitych narodów globu ziemskiego. Aby wyjaśnić możliwość takich wróżb—długo tłumaczył mówca „prescience" zarówno do losu jednostek, jak i narodów. A. F. Dina nie zajmuje się polityką i niektórych własnych wróżb nie rozumie np. co do Austrji widzi koło r. 1918 — 1920 „trzy pary ognistych oczu", których znaczenia nie rozumie, Francja jest w przededniu rewolucji: nieznane ręce ją przygotowują i wiele głów chwieje się na karku. W Hiszpanji koło roku 1927 ogłoszoną będzie republika.

Turcja powinna przed końcem tego roku zawrzeć pokój, inaczej źle z nią będzie. Włochy po ciężkich przejściach będą prosperowały. Niemcy w roku 1913|14 będą miały czas niepokoju, groźny zwłaszcza dla domu cesarskiego. Anglja przechodzi ciężki kryzys, ale będzie jeszcze kwitła 649 lat; o Indjach autor mówić nie ma prawa.

Autor zaznacza, że Francja stanowi biegun pozytywny kultury. Stany Zjednoczone biegun negatywny. Co się tyczy magnesu — to autor wynalazł sam magnes o jednym biegunie, którego tajemnicę ma wyjaśnić w przyszłości.

Każdy przedmiot materjalny jest zarazem przedmiotem moralnym; każda siła fizyczna jest zarazem siłą psychiczną; każda prawda naukowa jest zarazem prawdą religijną.

Na tem polega Brahmavidja, to jest wiedza Bytu, która jest jednością nauki i religji, techniki i psychiki.

Opanowanie technik było dziełem Europy; upotężnienie psychiki dziełem Indji.

Zjednoczenie ducha Indji z duchem Europy i nawzajem—oto synteza przyszłości, na której tle ma się rozwinąć nowa religja.

Tej nowej religji Assan-Ferid-Dina poświęcił swoją poprzednią konferencję (w maju). A. F. D. jest t. zw. „Yohi". t. j. wtajemniczonym; aby się zniżyć do nie wtajemniczonych przemawia on językiem rozumowanym, który jego mistyce odbiera wiele aromatu.

Dlatego, kiedy np. mowi, że objawienie będąc cudem, niema w sobie nic nadprzyrodzonego, nie bardzo rozumiemy co chce przez to wyrazić.

W gruncie rzeczy to, co mówi nasz Yoga, przypomina mocno naszych okultystów i teozofów. Ma on od czasu do czasu bardzo dobre zdania.

Mówi np. o polityce dzisiejszej:

„Bandytyzm powszechny jest cechą naszej epoki. Owóż bandyci w końcu sami siebie zdradzają i zabijają. Jest to prawo daleko wyższe i moralniejsze niż sądzimy — i jest to dowód sprawiedliwości i rozumu wiecznego".

„Swiat byłby bardzo mały, gdyby granicą jego było to, czego nas uczą o nim".

„Powiem wam, że zgodnie z wiedzą nieznaną wam jeszcze na zachodzie, obowiązek ludzkości, by żyć na swoim ziemskim glebie, nie jest fizycznie prawem nieodwołalnem wszechświata".

„Zawsze można popełnić samobójstwo, ale niemniej trudno jest zakończyć trwanie swej istoty, jak narodowi samego siebie unicestwić".

„Zmysły nasze, źle rozwinięte i źle wychowane od początku, zamykają nam całą stronę wszechświata".

„Religja jest hygieną moralną, jak wiedza hygieną fizyczną: dwa warunki istotne żywotności plemion".

„Religja jednak jest to więcej, niż moralność. Jest to poznanie Prawdy".

„Idea — mówi—jest siłą fizyczną".

„Elektryczność — to rodzaj ruchu i niemniej rodzajem ruchu jest idea. Obie są wyrazem pewnej energji, a znajomość idei — to władztwo jest Brahmavidy, prawdziwa wiedza religji".

„Uczonym Brahmavidja mówi: Będziecie mogli w istocie powiedzieć, że znacie tajemnicę wszechbytu, gdy zdołacie coś stworzyć. Ale dla was stworzenie jest próżnem słowem".

„Artystom mówi: Sztuka nie zamyka się tem, co o niej wiecie; istnieje muzyka i malarstwo nieznane wam zupełnie".

„Tajemnicą Yogów jest nauka równowagi (wewnętrznej). Najwyższą wiedzą jest znaleść równowagę w sobie i dokoła siebie".

„Stworzenie tego pokoju (równowagi) jest dziełem nowej religji. Nowa religja ma się opierać na troistej podstawie umysłowej, moralnej, fizycznej, podstawę umysłową — dają filozofowie, moralną prawodawcy, fizyczną — uczeni".

„Wielka rzecz, aby mogła stać dobrze — musi mieć przynajmniej trzy punkty oparcia".

„Swiat stworzony przez samych idealistów — miałby ludzi, którzy posiadaliby jedynie głowę; stworzony przez moralistów — miałby tylko serce: stworzony przez materjalistów — miałby tylko ręce i nogi".

„Formuła podana przezemnie zawiera również rozwiązanie sprawy socjalnej".

Takie mniej więcej są zasadnicze tezy i twierdzenia Assan-Ferid-Diny. Autor kończy odezwą do narodu francuskiego i do Europy, aby posłuchali jego wezwania, gdyż inaczej grożą im niesłychane kataklizmy.

---

## Z ostatniej chwili.

—o—

### Rozbicie kasy ogniotrwałej.

(h) Dzisiejszej nocy niewykryci złoczyńcy dokonali rozbicia kasy ogniotrwałej w składzie towarów Izraela Lew, przy ul. Południowej nr. 11.

Złodzieje przedostali się do składu z piwnicy, przebiwszy otwór w suficie.

Ogółem zrabowano 1,900 rb. Papiery i weksle nie naruszone.

Na miejscu złoczyńcy pozostawili narzędzia „pracy", oraz 2 butelki: jedną od wódki, drugą zaś od piwa.

Policja wszczęła energiczne poszukiwania złoczyńców, jak dotąd jednakowóż — bezskuteczne.


ZABAWA TANECZNA
w Adelmówku
u pani Bronisławy KOHN
odbędzie się w niedzielę 18 b m.

Cech Czeladzi Murarskich
w Łodzi
Najuprzejmniej zaprasza na
ZABAWĘ
odbyć się mającą w niedzielę 18 sierpnia r. b. w majątku p. Littkiego w Brussie
dojazd szosą Konstantynowską.
Początek o 2 po poł.
W razie niepogody na przyszłą niedzielę.

Park Wenecja — SZOSA PABJANICKA — Park Wenecja
Pięć minut drogi pieszo od tramwaju z Górnego Rynku.
W czwartek dnia 15 i niedzielę 18 b. m. dwie wielkie zabawy
Człowiek „Duch" wykona nadzwyczajne Salto-mortale przez 12 koni i 40 żoł. z kar.
Wesele Wicka akt rozmaitości wykona p. Moszczyński.
W czwartek w TEATRZE: Ach to okropne farsa; Fatalista krotochwila; Uciśniona żona hum. scena
W niedzielę w TEATRZE: Niedoszły samobójca hum. scen; Nocna przygoda farsa; Wesoła para operetka
Teatr Marjonetek zabawa dla dzieci bengalskie ognie, koncert orkiestr 4-go pułku i innej, sala tańca
Restauracja z mocnymi trunkami Kuchnia wyborowa Ceny nizkie Wstęp 20 kop dzieci 10 kop Początek o godz 2 po poł

Adwokat Karol Sapiński Szkolna 23. 5--9 wieczór.

Dr. L. Prybulski POŁUDNIOWA № 2. Telefon 13-59. Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606 i 914." wśródżylnie. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym, ulica. Przyjmuje chorych od 8 — 1 rano i od 4 — 6 po poł., panie od 5 — 6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr Litmanowicz Kótka 12. Choroby dróg moczowych (pęcherza i nerek) Cystoskopja i zgłębnikowanie moczowodów. Godz. przyjęć: od 8—10 i 4—6

Dr. L. Klaczkin Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjmuje od 8—1 rano i od 4—8 wiecz. dla pań od 4—5 po południu. 713—0

Dr. REJT Średnia 5. Sp.: Choroby skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „ERLICH-HATA 606" wśród-żylnie. Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godziny przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 wiecz. W niedziele i święta 9—2 po p.

Dr. E. Szyldkret Akuszerya i choroby kobiece Zachodnia 36 m. 7 telef. 19-51 także wejść z Piotrkowskiej 3 (Hotel Polski) Godz. przyj. 10½—12 rano i 4½—7

ZARZĄD

# Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

**Piotrkowska № 43.**

podaje niniejszym do wiadomości publicznej, że wydaje przekazy i akkredytywy na większość miejscowości krajowych i zagranicznych, tudzież na miejsca

## KURACYJNE,

jako-to: Aix-les-Bains, **Abbazia**, Altheide, Baden, Baden-Baden, **Biarritz**, Como, **Davos-Platz**, Elster, Ems, **Franzensbad**, **Homburg v. d. H.**, **Intelaken**, **Ischl**, **Kissingen**, **Kołobrzeg**, Koesen, Kreuznach, Kudowa, **Karsblad**, Landeck, Lugano, **Lucerna**, **Meran**, **Mentona**, **Monte-Carlo**, **Montreux**, **Marienbad**, **Nauheim**, **Neuenahr**, **Nordeney**, **Nizza**, Oeynhausen, **Ostenda**, Pyrmont, Reichenhall, Reinerz, Salzbrunn, **San Remo**, **St. Moritz-Bad**, Teplitz, Trouville, **Vichy**, **Wiesbaden**, Wildungen, Zoppot,

Uwadze polecamy nasze połączenia z miejscowościami kuracyjnemi

## GALICJI,

Iwoniczem, **Krynicą**, **Rabką**, Rymanowem, **Szczawnicą**, Truskawcem, **Zakopanem**, Zegiestowem, oraz z **Ciechocinkiem** gub. warszawskiej.

**Wydawanie przekazów uskutecznia się w godzinach biurowych t. j. od godz. 9-ej rano do 1-ej po poł., i od 2 i pół do 4-ej, przy okienku № 6.**

---

# Szkoła Koedukacyjna

**W. PIECHOCKIEGO, ul. Rzgowska 25,**

prowadzona podług najnowszych zasad pedagogiki. Nad zdrowiem dzieci i hygieną w szkole będzie czuwał Dr. Goldenberg. Konwersacja niemiecka.

Egzaminy rozpoczną się 21 sierpnia, początek lekcji 24 sierpnia. Zapisy przyjmuje co dzień kancelarja szkoły od 9-ej rano do 3-ej po południu. W niedziele i święta tylko do 10 i pół rano 2552—3—1

---

**Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych**

# D-R S. KANTOR,

**Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej**

Telefon 19-41.

Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrzności ciała promieniami Röntgena), Swiatłoleczniczy (choroby skóry i włosów) i Laboratorjum lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego — niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. r2521—0—1

---

**Z 6-klasowem wykształceniem szkół rządowych (lub prywatnych z prawami rządowymi) przyjmuje:**

**Pierwsza Warszawska Lekarsko-Dentystyczna Szkoła**

# L. Szymańskiego,

egzystująca od 1897 roku.

**Warszawa, Nowomiodowa № 1, tel. 109-07,**

od 1|14 VI do 29|VIII (12|9).

Program na żądanie. Kancelarja otwarta od 11—3. Przyjęcia chorych w klinikach codziennie od 9—3 i 4—8.

r2425 5 1 Zarządzający: **Dr. Tytus Horoszewicz.**

---

**Ministerjum Handlu i Przemysłu.**

## VII-o klasowa Żeńska Szkoła Handlowa I. L. Aba w Łodzi

**teraz ul. Spacerowa 29. Telefon 29-33.**

**Rozpoczęto** przyjmowanie próśb dla nowowstępujących na **1912|13 rok szkolny** do klas młodszej wstępnej, starszej wstępnej, I, II, III, i IV. Do próśb dołączane być powinny obowiązkowo żądane dokumenty.

**Rozpoczęcie egzaminów dn. 17|30 Sierpnia**

**Od przyszłego** roku szkolnego otwarta będzie także klasa **dla analfabetów**, począwszy od lat 6-ciu i pół.

---

# Teatr „URANIA".

PROGRAM od 1 do 15 sierpnia r. b.

**Brothers VONLEY**
Ekscentryk komiczny

**M-lle Marinette**
irtuozka na różnych instrumentach

**LEYTON and PARTNER**
Ludzie bez kości

**M-lle Pepi Konradi**
Najlepsza wykonawczyni ognistych węgiersk. czardaszów

**Mefisto et Satanella**
Pantomina baletowa

**Les 4 Alexandroff**
Wielka scena horeograficzna
Tańce satyrów i nimf

**Lotte Lehman**
Z nowym repertuarem

**Max Lafayette**
Prolongowany na ogólne żądanie
Polski humorysta

Revu operetkowa
Sensacjall! Nowość!!
opracowane specjalnie dla teatru „Urania"

**On i jego Siostra**
czyli
**„Rozwódka dzielnego kmietka jako Cnotliwa Zuzanna"**
Żart operetkowy z prologiem i epilogiem w jednym akcie
Treść Alfreda Fischera — Muzyka różnych kompozytorów

Tylko na czas krótki prawdz.
**Afrykańska WIES plemienia SOMALI**
pod dowodz. Księżn. GOUMI
Widz widzi prawdziwe życie Afrykańczyków, ich sceny religijne, ślubne obrzędy, tańce, wielbicieli ognia. Napad i obrona wsi fakirów i t. d. Procz tego Afrykańcy rzemieślnicy wyrabiają swoje wyroby jako to jubilerskie, kowalskie, tkackie garncarskie i t. d. Wyroby można nabywać na miejscu
Przedstawienia afrykańczyków odbywają się o $7^{1}/_{2}$ i $9^{1}/_{2}$ godz. w Niedzielę i Święta od 3-ej g. w Sobcty od 5-ej godz.

**Urania Bio**
Nowa serja obrazów.

W ogrodzie koncerty damskiej orkiestry na dętych instrumentach 12 osób pod dyrekcią p. Brettinga

---

Sanatorjum parkowe Bytom O/S dla chorób chron. wewnętrznych, spec. dla chor. nerwów. serca, zwapn. żył, odżywianie, odzwycz. od alkoholu i.t.d. Dr. Hayn, lekarz chor. nerw. Usługa polska

---

**Zatwierdzone przez Ministerjum Handlu i Przemysłu**

# Kursy Buchalteryjne i Języków Nowożytnych

# J. Mantinbanda

## w ŁODZI,

**ulica Cegielniana 47 (róg Wschodniej)**

TELEFON 24-28.

Wieczorowe zbiorowe oraz dzienne w oddzielnych grupach. Wykłady rozpoczną się w **Poniedziałek 2 Września r. b. o godzinie 8 wieczorem**. Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji dotyczących zarówno Kursów wieczorowych jak i dziennych udziela Kancelarja Kursów codziennie tylko wieczorem od 7—9. 2520—0—1

Zarządzający Kursami

**J. Mantinband.**

---

**Adwokat przysięgły**

# Józef Łaski

2265—3 **wyjechał**

wraca 11 września r. b.

---

25340

# POKAZY

**gotowania, pieczenia, smażenia**

## na gazie,

przy odpowiednich objaśnieniach, odbywają się w każdy **CZWARTEK,** w godzinach od 7—9 wieczorem,

**w oddziale**

## Gazowni Miejskich

**w głównym pawilonie**

## Wystawy Rzem. Przemysł.

**w parku miejskim przy ul. Dzielnej**

**Zarz. Gaz. Miejs. w Łodzi**

---

# SOLEC

**Sezon od 7 (20 maja do 7 (20) Września.**

**Zakład Wód Mineralnych Siarczano-Słonych,**

znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, nerwobolach chorobach skórnych przymiocie w jego najcięższych postaciach i powikłaniach.

**Ceny nizkie** pokój wraz z całkowitem utrzymaniem od 60 rb miesięcznie w pierwszym i ostatnim sezonie ceny mieszkań zakładowych o 25 proc. taniej

Dojazd przez stację kolejową Kielce zkąd powozami w 6—9 godzin lub samochodem odchodzącym o godz. 9 rano w 4—5 godzin do Zakładu

Informacji prospektów broszur udziela gratis Zarząd Solca poczta Stobnica gub. Kieleckiej. r2014—6—1

---

**Natychmiast potrzebni sa wszędzie agenci - współpracownicy**

bez ponoszenia kosztów i ryzyka na stałą pensję i procenty. Szczegółowe informacje wysyła się bezpłatnie. Irkuck. Kantor gazety **„Sybirskij torgowo-promyszlennyj Wiestnik"** Pocztamskaja № 14. 5310

# Laboratorjum chemiczno-techniczne
i fizjologiczne
## „Zjednoczonych chemików"
w Łodz
**ul. Srednia 20, róg Solnej**
pod kierunkiem Inżyniera DOMINIKIEWICZA

Analizy chemiczne dla wszelkich dziedzin przemysłu włókiennego.
Analizy produktów spożywczych.
Analizy wydzielin (moczu, plwociny i t. d.)

◆ ◆ ◆ ◆ ◆ ◆

Biuro porad technicznych dla przemysłu włókiennego. Porady chemiczne. Przepisy.
(Udzielanie porad od godz. 4 do 8 p. poł.)
W niedziele laborat. otwarte od 12 do 2-iej.

# Pan szuka posady?

lub chce zmienić obecną? W takim razie zainteresuje Pana fakt, że Dwutygodnik „Informator Przemysłowo-Handlowy" w Sosnowcu, który zostaje stale rozsyłanym w tysiącach egzemplarzy do zakładów przemysłowych i handlowych całego Królestwa, umieści bezpłatnie 3-krotne Pańskie ogłoszenie wielk. 30×60 mm.

Adres: Informator Przemysłowo-Handlowy Sosnowice, Główna 22.



**Najtańsze, najpraktyczniejsze oświetlenie, dworów, pałaców, kościołów z plebaniami, hoteli, fabryk i t. p.**
## GAZEM POWIETRZNYM
**koszt palnika o sile 50 świec ⅛ kop. na godzinę.**

Gaz powietrzny jest najzupełniej bezpieczny, gdyż niewybucha. Gaz ten nie zużywa tlenu powietrza w pokoju, nie wydaje kopciu ani swędu i lampy mogą być zapalane i gaszone naciśnięciem guzika na ścianie, jest więc pod względem hygieny i komfortu równy elektryczności, lecz bez porównania tańszy. Aperaty działają automatycznie i nie wymagają żadnej obsługi. Kompletne urządzenia oświetlenia i ogrzewania gazem powietrznym przy zastosowaniu najnowszych angielskich aparatów różnych systemów zaprowadza:

**„Promień"** instalacje Oświetleń i Biuro Techniczne. WARSZAWA Trębacka 2 (róg Krak.-Przedm).
Prospekty i kosztorysy na żądanie bezpłatnie. Prosimy o odwiedzenie naszego biura dla obejrzenia aparatu w ruchu. 1956—10—1



## Kursy Handlowe
Konc. W. Kujawskiego pod kierunkiem
# St. LIPINSKIEGO
**Piotrkowska 157, telef. 858.**
Programy i warunki do nabycia w księgarniach po 5 kop.
Wykłady rozpoczną się 16 września. Kancelarja otwarta od godziny 7 do 9 wieczerem, w sierpniu — co środa, później — codziennie.

Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowe.
## Lombard
Oddział I ul. Zachodnia № 31
Oddział II ul. Pasaż Mayera № 11
zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej № 31 w dniu 1|14 Września r. b. i dni następnych odbywać się będzie
**LICYTACJA**
na sprzedaż zastawów (z obydwoch oddziałów) we właściwym czasie nie prolongowanych. Podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie. Wykaz №№ zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój"



## Pończochy i skarpetki
POLECA
pracownia wyrobów pończoszniczych.
JULJI MACHER. Nawrot 4.



## Akuszerka-masażystka
z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Petersburgu, praktykująca 20 lat przyjmuje masaż, porody w nocy zamówienia na słabość podskórne zastrzykiwanie według rady doktorów udziela porad sekretnych dyskrecja zapewniona, Niezamożnym ustępstwo. Zielona № 30 m. 18. od 12—5.
6599—10—1



ODCISKI NISZCZY Z KORZENIEM
MOZOLIN 35K.
REINHERZ
WYSTRZEG SIĘ NAŚLAD. SPRZED. WSZĘDZIE
FABR. W PETERSBURGU CHERSOŃSKAJA 2.



# Dr. Sterling
## powrcóił.



# Dr. Goldman
**powrócił**, mieszka obecnie **Przejazd 36** obok gmachu poczty.
Przyjmuje od 4 do 5 po poł.



**Lekarz Dentysta**
# Janina Tomaszewska
przyjmować będzie od 10 września. Rozwadowska 6a I piętro 2777—4—1



# Dr. S. Sznitkind
**ul. Srednia nr. 2.**
Specjalność: choroby weneryczne, moczopłciowe, włosów i kosmetyka lekarska (piegi, pryszcze etc).
Przyjmuje od 8½ do 2, od 4½ po 9, damy od 4 i pół do 6.



# Dr. Feliks Skusiewicz
**Andrzeja 13.**
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9 — 11 g. rano 4 — 8 g. popoł. W niedziele święta od 10 — 1 g. rano.
Telef. 22-66.



**Przejazd № 8.**
# Dr. Franciszek Koziołkiewicz
(senior)
mieszka obecnie na ulicy **Przejazd 8**, front, I piętro. Tel. 17-14
Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6—8 wieczorem. 25081 20



# Dr. Rabinowicz
CHOROBY GARDŁA, NOSA i USZU.
**3. Zielona 3.**



**Dentysta**
# L. Torończyk
powrócił
ul. Cegielniana 46.



# Dr. med. P. Langbard
**Zawadzka 10**
(b. asyst. klininiki berlińskiej)
Specjalista chorób skórnych wenerycznych moczopłciowych i chorób włosów.
Godziny przyjęć 8—1 i 4—8 dla Pań od 4—5 wiecz.



# Dr. med. Z. Golc
choroby skórne i wener.
**ul. Mikołajewska № 18**
Telefonu № 2060.
Godz. przyjęc od 9 do 12 od 4 do 7 i pół w., w Niedziele święta od 9 do 12 i pół. 1376 10



# Dr. Leyberg
powrócił
Weneryczne, płciowe i skóry od 10—1, 6—8. Niedziele i święta od 8—1.
Dla Pań—5, poczekalnia oddzielna.
**Krótka 5, tel. 26-50.**



# Dr. I. Silberstrom
**Zawadzkiej № 12.**
Choroby skóry weneryczne płciowe (przy syfilisie preparat 606). Kosmetyka lekarska (usuwanie szpecących włosów, plam etc.)
Przyjmuje od 12—2, 5—8. Niedziele 11—3. Dla Pań 4—5 poczekalnia oddzielna.



**Lekarz-weterynarji**
# Szymon Wolman
**Piotrkowska 145. Tel. 29-00**
Od 8—10 rano — 2—4 p. p. Dla niezamożnych od 10—12 p. p. Łutomierska 21 (Bałuty) 2208—0—


# Ogłoszenia drobne.


**A.** Meble rozprzedam tanio z trzech pokojów, bilard mało używany który kosztował 800 rubli, sprzedam za 350, oraz maszynę nożną Południowa 24 m. 14. 2293—3

**A.** Meble z kilku pokojów rok używane, zaraz wyjeżdżając tanio rozsprzedam. Piotrkowska № 192 m. 5. 2333—1

Baczność! 5 lat można nosic garnitur ze „Skóry angielskiej" łokieć 50 kop. Posiadamy gotowe spodnie i bluzki Piotrkowska 128—13. 2345—8

Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią i wygodami zaraz lub od 1 października oraz różne sutereny. Skwerowa 13. 2260-4

Do sprzedania szyld dla kawiarni z napisem w trzech językach, Franciszkańska № 33, piwiarnia. 2326—3

Do sprzedania 2 budki na węgiel i na owoc. Ul. Pańska № 63. 2814—2—1

Meble szkolne do sprzedania. Zielona 15a 2343—3

Inkasenci potrzebni zaraz do składu maszyn do szycia, Zawadzka № 17 2311—3—1

Maszynę do szycia najtaniej można kupić. Skład gramofonów. Długa 64. 2284—5

Magiel i lampa wisząca do sprzedania. Sęk, Orla 12 w sklepie. 2321—3—1

Piszę prośby, apelację, i t. p. Udzielam porad we wszystkich interesach. Tylko od 9—1 pp. Bazarna 2 m. 4 2289—2

Potrzebny numerowy, władający ustnie i piśmiennie językami, polskim, rosyjskim i niemieckim. Wiadomość: Wschodnia 30, od 10—12 godz. przed południem. 2334—3

Potrzebny monter do zakładania żaluzji. Ul. Nawrot № 82 u I. Leza 2336—1

Przyjmę na mieszkanie dwuch mężczyzn lub dwie kobiety. Ul. Konstantynowska 69 m. 27. 2329—1

Równagę parokonną na resorach w dobrym stanie kupię. Zgłaszać się Trębacka 15 przy Sr... 2316—3

Sklep kolonialny do sprzedania Aleksandrowska 80 róg Bielej № 5. 2302—3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny z mieszkaniem z wszelkiemi wygodami do sprzedania zaraz ul. Widzewska № 48. Hotel Pałac. 2325—3

Skradziono weksel in blanco na 200 rb. podpisany przez Adolfa Engsmenca. Zastrzeżenie zrobione; 200 rubli gotówką, wszystkie rzeczy z mieszkania, oraz paszport wydany z gminy Łagiewniki pow. łódzkiego na imię Erdmana Elke. 2307—3

Technik rutynowany, były długoletni pracownik instytucji budowlanych fabryk mechanicznych, praktyczny biurzysta, rysownik i kalkulator. Poszukuje posady zaraz. Referencje poważne. Wymagania skromne. Kaucja. Oferty redakcja „Technikowi"

Warsztat stolarski do sprzedania zaraz, razem lub częściowo. Smugowa 28, 2332—3

Wypożyczam maszyny do szycia używane, tygodniowo lub miesięcznie Pasaż Szulca 29 m. 5. 2313—3—1

Zaginął 11 letni chłopiec, blondyn, Stanisław Wawrzyniak, ubrany w czarne ubranko, z odkrytą głową. Ktoby wiedział o takowym proszony jest o zawiadomienie rodziców, Wilcza 15.

Zaginęła torebka damska z monogramem „L. B." zawierająca portmonetkę z 1 rublem, z matrykułą na imię Zofji Jaskulskiej oraz 4 bilety na rower i inne drobiazgi. Łaskawy znalazca zechce takową oddać do redakcji niniejszego pisma. 2323—2—1

Zagubiłem dwa weksle na 25 rubli i 50 rbl, wystawione przez Wiktorję Wasilewską. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem. Cegielniana 136, piwiarnia. Stefan Trainy. 2296—2

Zaginął paszport wydany z gminy Krokocice, powiatu Sieradzkiego, gub. kaliskiej na imię Kazimiery Jakubiak.

Zaginął paszport. wydany z magistratu m. Łodzi na imię Józefa Piesiaka. 2304—3

Zaginął paszport wydany z magistratu m. Łodzi na imię Fajwla Neufelda. 2305—3

Zaginął paszport wydany z magistratu m. Łodzi na imię Józefy Gorzyńskiego. 2328—3

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Władysławy Promińskiej wydana z magistratu m. Łodzi. 2327—3

Zaginął paszport wydany z gminy Boszczynek, pow. pinczowskiego gub. kieleckiej na imię Władysława Kacperczyka. 2335—3

Zaginął paszport wydany z miasta Łęczycy gub. kaliskiej na imię Pawła Dregera. 2337—3

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Poznańskiego na imię Wojciecha Andrzejczaka. 2338—1


Wydawca Antoni Książek · W drukarni St. Książka, Zachodnia 37. · Redaktor: Jan Garlikowski